

Aleg. 20

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o krajowej średniej szkole rolniczej i folwarku
w Czernichowie.

Wysoki Sejmie!

Na posiedzeniu w dniu 17. marca 1899 r. powziął Wysoki Sejm odnośnie do krajowej średniej szkoły rolniczej i folwarku w Czernichowie następujące uchwały:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o krajowej średniej szkole rolniczej i folwarku w Czernichowie.

II. Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu kredyt w wysokości 9.370 zł. na adaptację budynku internatowego i na urządzenie miejsca do zabaw.

III. Sejm wzywa Wydział krajowy, by podjął odpowiednie starania, celem uzyskania od c. k. Rządu pokrycia połowy kosztów na adaptację budynku internatowego i na urządzenie miejsca do zabaw.

IV. Sejm ustanawia w etacie osób grona nauczycielskiego krajowej średniej szkoły rolniczej w Czernichowie drugą i trzecią posadę prefektów z poborami unormowanymi uchwałą sejmową z dnia 11. stycznia 1896 r.

Życzenia Wysokiego Sejmu zawarte w powyższych uchwałach zostały w prze-
ważnej części w ciągu b. roku wykonane.

W niniejszem sprawozdaniu przedstawiamy, które roboty jako pilniejsze i ze
względów administracyjnych wskazane, jeszcze w b. roku dokonane zostały, a których
wykonanie Wydział krajowy zmuszony był odłożyć na rok następny.

Szkoła.

Po znanych, a pożałowania godnych zejściach, jakich widownią była krajowa
Szkoła Czernichowska w ubiegłym roku szkolnym, ilość wychowanków pobierających
naukę w tym zakładzie, zmniejszyła się do połowy i dotychczas jeszcze nie doszła do
pierwotnego stanu.

W obecnej chwili pobiera naukę w szkole 39 uczniów.

Z drugiej jednakże strony podnieść należy, że natomiast uzyskano spokój. Wprowadzono rygor, że większa pilność i obowiązkowość zapanowała wśród młodocianych uczniów tego zakładu; można się zatem spodziewać, że dobre imię i renoma tej szkoły, jaką cieszyła się przed laty, pomimo zajęć ostatnich, utrwali i umocni się na przyszłość.

Wydział krajowy podnieść też może w niniejszem sprawozdaniu tę okoliczność, że w ciągu ubiegłego roku szkolnego, o ile to dotyczy stosunku uczniów do szkoły — ani razu nie miał powodu do okazania swego niezadowolenia lub wydania w tym kierunku jakichkolwiek dyscyplinarnych rozporządzeń.

Przy przyjmowaniu nowych uczniów do szkoły, zwracano odąd baczniejszą uwagę na wiek kandydatów, co było głównym powodem stosunkowo małej liczby uczniów nowo przyjętych, bowiem z pośród 45 zgłaszających się kandydatów, zaledwie 10 było z przepisanyim wiekiem poniżej 18 lat.

Mówiąc zaś o zmienionych a korzystniejszych warunkach, w jakich się odąd znajduje szkoła Czernichowska, o uspokojeniu umysłów, ładzie i porządku, jaki w niej zapanował, z kolei nadmienić nam wypada i o zmianie zaszłej w ciągu roku w kierownictwie zakładu. Dotychczasowy dyrektor tej szkoły p. Roman Bastgen, z początkiem września b. roku wniósł do Wydziału krajowego podanie z prośbą o zwolnienie go od obowiązków, których nadal z powodu nadwątlonego zdrowia należycie wypełniać nie byłby w stanie, prosząc zarazem o przyznanie mu odpowiedniej emerytury.

Przychylając się do prośby p. Bastgena, Wydział krajowy zwolnił go od pełnienia dotychczasowych obowiązków, a przenosząc go w stały stan spoczynku, przyznał mu prawo do poboru emerytury w kwocie 1248 zł. rocznie, w stosunku do ostatnich poborów, jakie tenże dyrektor pobierał i policzalnych lat spędzonych w służbie krajowej od 1885 roku. Kierownictwo kraj. szkoły rolniczej w Czernichowie powierzył Wydział krajowy tymczasowo nauczycielowi rolnictwa w tej szkole p. Janowi Feliksowi Sikorskiemu.

Ze względu jednak, iż prof. Sikorski pełniąc odąd obowiązki dyrektora nie mógłby jednocześnie tyle czasu co dawniej poświęcić na wykłady jednego z głównych przedmiotów fachowych, mianowicie rolnictwa i chemii rolnej, dodał mu Wydział krajowy do pomocy docenta w osobie Dra Stefana Surzyckiego, przyznając mu wynagrodzenie roczne w kwocie 800 zł. Wydatku na ten cel nie wstawiamy jednak do budżetu, gdyż pomoc ta jest tylko tymczasową, t. j. aż do chwili zamianowania nowego dyrektora, przez ten zaś czas znajdzie pokrycie w zaoszczędzeniu na tej pozycji.

Wydział krajowy obsadził w tym roku również posadę nauczyciela do nauki języków, historii i geografii, wakującą od roku, po ustąpieniu ze szkoły Dr. Franciszka Stefczyka. Na podstawie rozpisanego konkursu, zamianował Wydział krajowy prowizorycznie nauczycielem tych przedmiotów p. Leszka Dziameę, dotychczasowego zastępcę nauczyciela przy c. k. gimnazjum św. Jacka w Krakowie.

Niemniej obsadzoną została docentura weterynaryi, a docentem dla tego przedmiotu zamianowany został zgodnie z przedstawieniem kuratorji p. Kazimierz Rutkowski, c. k. weterynarz powiatowy w Krakowie.

W składzie kuratorji kraj. szkoły rolniczej w Czernichowie zaszły w b. roku zmiany, spowodowane ustąpieniem dotychczasowego delegata Wydziału krajowego w kuratorji p. Ludwika Seelinga. W miejsce ustępującego delegata zamianował Wydział krajowy członkiem kuratorji p. Dra Witolda Miliewskiego, zastępcą zaś jego p. Stanisława Ożegalskiego z Bolechowie.

Jedną z ważniejszych czynności, jakie w b. roku w kraj. szkole czernichowskiej uskutecznione zostały, były roboty adaptacyjne w budynkach zakładowych, przeprowadzone w myśl odnośnego wniosku i przyzwolonego na ten cel kredytu przez Wys. Sejm.

Na podstawie instrukcyi udzielonej przez szefa Dep. III. i po bliższem porozumieniu się z Dyrekcją szkoły, inżynier Wydziału krajowego p. Kamienobrodzki, wy-

gotował plany i szczegółowy kosztorys robót, mających być wykonanymi jeszcze w b. roku w zakładzie. Wydział krajowy projekt ten zatwierdził i polecił jego techniczne wykonanie p. Kamienobrodzkiemu.

Do robót przystąpiono w sierpniu, z usilnem staraniem jak najpospieszniejszego ich wykonania, aby, o ile to będzie tylko możliwem, najpilniejsze roboty adaptacyjne mogły być ukończone jeszcze przed rozpoczęciem się nowego roku szkolnego.

W sprawozdaniu niniejszem nie będziemy omawiać szczegółowo tych licznych a często drobnych robót, wynikających z rekonstrukcyi i adaptacyi gmachu, zaznaczymy tylko najważniejsze i pociągające za sobą większy wydatek.

W parterze internatu salę przeznaczoną dla zakonnic przemieniono na łazienkę i zaprowadzono odpowiednie urządzenie, usunięto grzyb w lokalu kasy i postawiono wychodek w miejsce pokoiku dla służącego. Niewykonane zostały tylko wentylatory w sali gimnastycznej.

Na I. piętrze internatu dokonano licznych wewnętrznych rekonstrukcyi, przemiany ubikacyi, pociągających za sobą potrzebę zbudowania nowych ścian i korytarzyków, również dokonano na tem piętrze i gruntownej rekonstrukcyi wychodków.

W gmachu głównym odrestaurowano sale naukowe, wstawiono w nich podłogi, drzwi i okna, zupełnie naprawiono korytarz, niemniej kompletnie odnowiono salę rekreacyjną i zaprowadzono w niej kaloryfery, wreszcie urządzono umywalnię i naprawiono schody. Pozostaje tutaj do wykonania jeszcze usunięcie grzyba w pracowni chemicznej.

Oprócz robót adaptacyjnych w głównym gmachu zakładowym wykonano jeszcze następujące roboty dopełniające: w domu ogrodnika urządzono kuchnię dla ks. kapełana, w magazynie zaś maszyn wstawiono podłogę.

Jak świadczy akt kolaudacyi z dnia 4. listopada b. r. koszta wykonania powyższych robót adaptacyjnych w krajowej średniej szkole rolniczej w Czernichowie wynosiły łączną kwotę 5.172 zł. 32 ct. Na ten cel miał Wydział krajowy do dyspozycyi następujące kredyty budżetu kraj. na r. 1899:

nadzwyczajny kredyt Rubr. VI. poz. 22. budż. szk.	1.500 zł.
" " " " poz. 23. " "	2.500 "
" " na rekonstrukcyę wychodków, przeniesiony z r. 1897 . .	1.500 "
Razem .	5.500 zł.

Po potrąceniu zatem wydatków już pokrytych pozostaje jeszcze reszta w kwocie 327 zł. 68 ct., przeznaczona na pomniejsze roboty adaptacyjne, zaprojektowane wprawdzie, ale w ciągu b. roku jeszcze niewykonane.

Założenie obszarnego ogrodu jako miejsca zabaw dla uczniów, odłożone zostało na rok przyszły. Wydział krajowy już w zeszłorocznem sprawozdaniu przedstawił Wys. Sejmowi konieczną potrzebę urządzenia odpowiedniego miejsca dla rozrywek i gier towarzyskich, odpowiednich wiekowi młodemu, na wolnem powietrzu, a Wys. Sejm kredyt na ten cel w żądanej przez Wydział krajowy kwocie przyzwolił.

Po dokładnem jednak obejrzeniu przylegającego do zakładu terenu okazały się poważne wątpliwości co do miejsca na cel ten upatrywanego, a na innem odpowiedniejszym miejscu pewne trudności techniczne, które poprzód pokonać należy i względy te spowodowały Wydział krajowy, że w pierwszym rzędzie polecił wykonać nie cierpiące zwłoki roboty w samym zakładzie, a przygotować plany i kosztorysy urządzenia parku.

Obecnie jedynym ogrodem dla uczniów jest niewielki ogród botaniczny; ten jednakże może być użyty tylko jako miejsce do przechadzek, ale służyć nie może za miejsce do zabaw.

Dyrekcya szkoły projektowała pierwotnie w dzisiejszym ogrodzie pomologicznym urządzić miejsce do zabaw dla młodzieży, zważywszy jednak, że ogród pomolo-

giczny jest starszym ogrodem owocowym, posiadającym wyborowe gatunki drzew owocowych, któreby w takim wypadku w znacznej liczbie wyciąć należało, że dalej miejsce w ten sposób uzyskane byłoby niewystarczające i wypadałoby go powiększyć przez włączenie części z ogrodu warzywnego i pola doświadczalnego, z tych powodów projekt ten okazał się nieodpowiednim do wykonania. Pozostaje zatem inne miejsce, mogące służyć ku temu celowi: mianowicie łączka w obszarze 18.345 m², położona po drugiej stronie budynku internatowego, prawie równa, z jednej strony przytykająca do obwałowanego potoku (młynówki), z drugiej zaś strony odgraniczona pełną drogą. Miejsce to jest wolne i każdej chwili służyć może do urządzenia parku dla młodzieży. Okazało się jednak przy sporządzaniu planów, że miejsce to przy wykonaniu projektu nastęrcza pewne trudności techniczne, pociągające za sobą stosunkowo dość znaczne koszty, mianowicie z tego powodu, że łączka jest dość nisko położoną, wilgotną, wymaga zatem osuszenia, a nawet podniesienia terenu, ulega przytem niekiedy zalewowi, jak np. w tym roku, musi być przeto odpowiednio zabezpieczoną.

Z polecenia Wydziału krajowego Biuro melioracyjne sporządziło projekt i kosztorys przemienienia tej łączki na miejsce do zabaw. Według tego projektu koszty robót ziemnych i oparkania wynosiłyby 6.490 zł, do tej kwoty dodaćby jednak należało koszty rekonstrukcji schodów kamiennych, prowadzących do budynku zakładowego 500 zł. i koszty wewnętrznego urządzenia parku około 450 zł., czyli że koszt założenia wynosiłby razem 7.440 zł.

Projekt i kosztorys delegowanego na miejsce inż. Chrzęszczewskiego idzie jeszcze dalej. Koszta wykonania robót są przez niego obliczone na 9.200 zł., w czem mieści się wydatek 2.000 zł. na podwyższenie terenu łączki o 0.40 m., bez czego — zdaniem tego inżyniera — miejsce to zawsze narażone by było na zabagnienie i skutkiem tego nie nadawałoby się do projektowanego celu. Jakkolwiek zatem staraniem Wydziału kraj. będzie z jak największą oszczędnością wykonać te roboty z wiosną przyszedłego roku, dziś już zauważyć nam przyjdzie, że nie łatwo da się to skutecznie w granicach przyzwołonego przez Wys. Sejm kredytu 6.875 zł.

Stosownie do III. uchwały Wysokiego Sejmu, Wydział krajowy odniósł się do c. k. Rządu z prośbą o przyczynienie się z funduszków państwowych do kosztów robót adaptacyjnych, przeprowadzonych w kraj. szkole czernichowskiej w ostatnich dwóch latach, jak niemniej i do kosztów projektowanego urządzenia miejsca do zabaw.

Podając koszty tych nadzwyczajnych wydatków w kwocie 11.375 zł., upraszaliśmy o subwencję 5.687 zł. czyli 50%, w odpowiedzi otrzymaliśmy pismo z c. k. Namiestnictwa, iż c. k. Ministerstwo rolnictwa reskryptem z dnia 19. sierpnia 1899 r. l. 486/50 oświadczyło gotowość przyczynienia się subwencją państwową do zamierzonych adaptacji budowlanych w internacie średniej szkoły rolniczej w Czernichowie — uczyniło jednak zawisłem oznaczenie wysokości tej subwencji od przedłożenia planów i kosztorysów budowy. Uczyniwszy zadość temu żądaniu, Wydział krajowy spodziewa się, że starania jego odniosą pożądany skutek i subwencja państwowa na ten cel udzieloną wkrótce zostanie.

Preliminarz budżetu kraj. średniej szkoły rolniczej w Czernichowie, jaki na rok 1900 przedkładamy Wys. Sejmowi, wymaga pewnych wyjaśnień, które tutaj zamieszczamy. Preliminarz szkoły na rok przyszły jest korzystniejszy od tegorocznego o kwotę 4.771 zł., a to z powodu preliminowanych większych dochodów o 2.760 zł., mniejszych natomiast wydatków o 2.011 zł.

W Rubr. I. wydatków poz. 1. wstawiono do preliminarza kwotę 2.320 zł. na płać dyrektora, a zatem mniejszą o 400 zł. jak w tegorocznym budżecie, z powodu ustąpienia p. Bastgena, który pobierał dwa dodatki pięcioletnie. Aż do chwili zamianowania nowego dyrektora okaże się w tej pozycji pewne zaoszczędzenie, z którego Wydział krajowy, jak wyżej wspomniano, opłacać będzie docenta do nauki rylnictwa. Kwota potrzebna na dodatki pięcioletnie dla profesorów (poz. 3) wzrosła o 316 zł. skutkiem przypadających nowych pięcioletni dla trzech profesorów: pp. Sikorskiego, Nowakowskiego i Radziewanowskiego.

Stosownie do zeszłorocznej uchwały Wys. Sejmu wstawiono przy poz. 8. wydatek na całoroczne utrzymanie drugiego prefekta. Wnioskując jednak z dotychczasowej

frekwencji, prawdopodobnie nie zajdzie potrzeba obsadzenia tego stanowiska prędeż, jak z początkiem nowego roku szkolnego 1900/01.

W rubr. VI. kosztów administracyjnych szkoły preliminuje Wydział krajowy przy poz. 23 nadzwyczajne wydatki w kwocie 3.400 zł. Z tej kwoty główny wydatek bo 2.500 zł. przeznaczony jest na pokrycie dachu szkolnego dachówką. Wydatek na ten cel jest nieunikniony, już bowiem od r. 1896 Dyrekcya szkoły wskazywała na potrzebę pokrycia szkoły nowym dachem. Przeciekanie wody deszczowej przez zużyte stare pokrycie gontowe, pomimo łatania dachu, spowodowało częściowe zniszczenie łąt, a nawet krokwi, które będzie potrzeba usunąć i nowymi zastąpić. W niektórych miejscach skutkiem przeciekającego dachu ucierpiały już sufity ubikacji górnego piętra i dlatego dalsze odwlekanie tego koniecznego wydatku byłoby nieekonomicznem.

Dalej wstawił Wydział krajowy kwotę 700 zł., potrzebną na urządzenie wychodków i spiżarek w t. z. „kamienicy“, gmachu zamieszkiwanym przez profesorów. Ze względów higienicznych wydatek ten okazuje się potrzebnym, zauważyła to nawet zeszłego roku komisya sanitarna lustrująca zakład z polecenia c. k. Namiestnictwa.

O wiele mniejszym już kosztem, bo kwotą 150 zł. sporządzić da się betonową podłogę w laboratorium chemicznem, gdyż w sali przeznaczonej na pracownię laboratoryjną jedynie taka podłoga może być trwałą, a przez to samo i mniej kosztowną.

Wreszcie w pozycyi 35c. nadzwyczajnych wydatków mieści się i kwota 800 zł. przeznaczona na urządzenie i zakupno sprzętów do sali rekreacyjnej. Kredyt 400 zł., jaki był na ten cel w tym roku przeznaczony, wystarczył zaledwie na zakupno bilardu, potrzeba będzie jeszcze dokupić fortepian, niektóre sprzęty, urządzić scenę i zakupić przyrządy do szermierki, wówczas bowiem dopiero sala rekreacyjna w ten sposób urządzona następczo może pożądanym a odpowiednim wiekowi uczniów rozrywek w chwilach wolnych od nauki.

W rubryce kosztów utrzymania uczniów preliminowany jest wyższy wydatek o 2.320 zł. na żywienie, pomimo, że ogólnej liczby uczniów nie powiększono, z tego powodu, że przy zawarciu nowego kontraktu z restauratorką p. Gardolińską Wydział krajowy zmuszony był podwyższyć opłatę miesięczną za stołowanie, gdyż przy zmniejszonej ilości stołowników żaden z przedsiębiorców nie chciał się podjąć tego obowiązku za cenę z bazarem Kółka rolniczego umówioną.

Folwark.

Preliminarz folwarku czernichowskiego na r. 1900 przedstawia się niekorzystniej od zeszłorocznego budżetu o kwotę 1.380 zł., a to z powodu wyższych wydatków o 730 zł., mniejszych zaś dochodów o 650 zł. Powódź, jaka w lecie b. roku okolice Powiśla nawiedziła, zniszczyła także w znacznej części plony folwarku Czernichowskiego.

Pierwotny preliminarz sporządzony przez Dyrekcyę był o 1.300 zł. korzystniejszy, po powodzi przedłożyła Dyrekcya dodatkową relacyę, w której uzasadniono niższy dochód ze sprzedaży plonów rolnych o 900 zł., zaś podwyższono potrzebę wydatków na dokupno nasienia o 200 zł. i na dokupno słomy i karmy również o 200 zł.

W rubr. wydatków folwarku wstawione są wydatki nadzwyczajne w łącznej kwocie 800 zł., a mianowicie 250 zł. na przykupno nowej młocarni, gdyż obecnie używana ręczna młociarnia przystosowana do kieratu, zakupiona przed kilkunastu laty jest zupełnie zniszczona i dalej funkcyonować nie powinna, zwłaszcza w szkole rolniczej. Również zachodzi konieczna potrzeba położenia nowej powały na krowiarni kosztem 100 zł. Wreszcie 450 zł. preliminuje się jako dalsza rata na drenowanie gruntów na Żakowcu odpowiednio do kosztów wykazanych przez expozyturę biura melioracyjnego w Krakowie po 70 do 75 zł. za morg, a nie po 60 zł. jak pierwotnie preliminowano.

Alegat. Do sprawozdania niniejszego dołączamy jako alegat osobny sprawozdanie Dyrekcyi za rok szkolny 1898/9.

Wysoki Sejm raczy uchwalić :

Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o krajowej średniej szkole rolniczej i folwarku w Czernichowie.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem.

Marszałek krajowy

S. Badeni w. r.

Sprawozdawca

Mieczysław Onyszkiewicz w. r.

Członek Wydziału krajowego.

Sprawozdanie

Dyrekcji krajowej średniej szkoły rolniczej w Czernichowie
za rok szkolny 1898/9.

Grono nauczycielskie.

I. Członkowie kolegium nauczycielskiego.

1. Dyrektor: profesor Roman Bastgen, b. profesor szkół rolniczych w Dublanach, b. kierownik szkoły uprawy i wyprawy lnu w Gródku, b. kierownik kraj. niższej szkoły rolniczej w Horodence, właściciel złotego krzyża zasługi z koroną etc., udzielał nauki rachunkowości wiejskiej w 2 godzinach tygodniowo.
2. Ksiądz Władysław Jelonek, kapelan zakładu i katecheta, a zarazem docent nauki języka polskiego, zawiadowca biblioteki i czasopism, dozorujący internatu, udzielał historii powszechnej w zastępstwie nauczyciela do nauk ogólnie kształcących, w pierwszym i drugim półroczu udzielał nauki po 16 godzin tygodniowo.
3. Profesor Ludwik Birkenmajer, doktor filozofii, nauczyciel matematyki i fizyki wraz z meteorologią i klimatologią, zawiadowca gabinetu fizycznego i miejscowej stacji meteorologicznej, nadzwyczajny profesor fizyki matematycznej w Uniwersytecie Jagiellońskim, członek c. k. komisji fizyograficznej, członek korespondent Akademii umiejętności w Krakowie, udzielał nauki w półroczu zimowym w 12, w półroczu letnim w 10 godzinach tygodniowo.
4. Profesor Konrad Kuhl, nauczyciel budownictwa wiejskiego, rysunków, miernictwa, melioracji i mechaniki rolniczej, zawiadowca gabinetu budownictwa, miernictwa i mechaniki, b. asystent c. k. szkoły politechnicznej i c. k. szkoły realnej we Lwowie, udzielał nauki w pierwszym półroczu w 10, w drugim w 12 godzinach tygodniowo.
5. Prof. Mikołaj Wojciechowski, b. kierownik kraj. niższej szkoły rolniczej w Kobiernicach, udzielał: ekonomii społecznej, administracji, statystyki rolniczej i ustaw agrarnych w zimowym półroczu w 14, w letnim w 12 godzinach tygodniowo.
6. Profesor Leon Nowakowski, doktor filozofii i magister nauk przyrodzonych byłej szkoły głównej warszawskiej, b. nauczyciel średnich szkół rządowych w Króle-

stwie Polskiem, b. dyrektor szkoły technicznej w Lublinie, udzielał mineralogii, botaniki i zoologii w pierwszym półroczu w 8 godzinach, w drugim półroczu w 10 godzinach tygodniowo, zawiadywał zbiorami historii naturalnej i ogrodem botanicznym.

7. Profesor Kornel Radziewanowski, nauczyciel chemii ogólnej i technologii chemicznej, b. asystent katedry chemii przy c. k. szkole politechnicznej i uniwersytecie Jagiellońskim, członek Towarzystwa imienia Kopernika, udzielał nauki w pierwszym półroczu w 9, w drugim w 13 godzinach tygodniowo.
8. Profesor Jan Szezęsny Sikorski b. asystent i zastępcą profesora rolnictwa w kraj. wyższej szkole rolniczej w Dublanach, udzielał nauki rolnictwa wraz z chemią rolną w półroczu zimowym w 12, w półroczu letnim w 12 względnie w 14 godzinach tygodniowo, zawiadywał zbiorem i pracownią rolniczą i polem doświadczalnym.
9. Profesor Karol Malsburg, b. docent kraj. wyższej szkoły rolniczej w Dublanach, uczył: anatomii z fizyologią zwierząt, oraz hodowli zwierząt domowych, zawiadywał zbiorami: hodowlanym, zootomicznym, rybackim, mleczarskim i weterynaryjnym; kierował pracownią zootomiczną i mleczarską. Nadto w zastępstwie nauczyciela do nauk ogólnie kształcących udzielał nauki języka niemieckiego. Ogółem udzielał nauki w półroczu zimowym w 13, w letnim w 12 godzinach tygodniowo.

II. Docenci.

1. Kazimierz Rutkowski, c. k. weterynarz powiatowy w Krakowie zamianowany został docentem weterynaryi pismem Wydziału krajowego z d. 3. lutego 1899 r. do l. 5462. Naukę weterynaryi udzielał w drugim półroczu w 5 godzinach tygodniowo, tak, że cała suma godzin wyznaczona szczegółowym planem nauk na dwa półrocza, została w tym jednym półroczu osiągnięta i materiały naukowe wyczerpany.

Doprowadzane przez okolicznych włościian chore zwierzęta dały obfity materiał do demonstracji i wyuczenia najważniejszych pojedynczych praktyk weterynaryjnych. Uczniowie mieli również sposobność zapoznania się ze szczepieniem tuberkuliną i obserwowania jej działania na bydłętach tuberkulicznych, a to z okazji szczepienia wszystkich sztuk obory folwarczej.

2. Stanisław Remin, nadleśniczy dóbr Krzeszowickich JW. Andrzeja hr. Potockiego, udzielał nauki encyklopedyi leśnictwa. Ponieważ i w tym roku sprawozdania, podobnie jak w zeszłym, nie było w półroczu zimowym wykładów z weterynaryi, rozłożono naukę leśnictwa na cały rok nauki na kursie III., na każdy drugi tydzień po 3 godziny tygodniowo. W półroczu zimowym ograniczył się uczący do udzielania teoryi, w półroczu letnim zaś, przeważną część wyznaczonego na leśnictwo czasu zajęła praktyka w lesie szkolnym.
3. Alojzy Rużyczka, ogrodnik, b. kierownik miejscowej szkoły ogrodniczej, udzielał nauki ogrodnictwa, sadownictwa, jakoteż uprawy chmielu i wikliny koszykarskiej przez półrocze zimowe co drugi tydzień (naprzemian z leśnictwem) po 2 godziny w tygodniu. Tę zimową naukę, niewłaściwie, a tylko dla braku nauki weterynaryi na tę porę roku przełożoną, uzupełniono odpowiednią praktyką w porze letniej, w czasie po za zwykłymi godzinami lekcyi.

Instruktor do robót praktycznych oraz zarządca folwarku.

Władysław Ancuta uczył wykonywania robót gospodarskich w okresie zimowym w 6 godzinach tygodniowo, w okresie robót letnich w 8 godzinach tygodniowo.

Prefekt internatu oraz nauczyciel gimnastyki.

Mieczysław Różański, b. nauczyciel kraj. niższej szkoły rolniczej w Kobiernicach, udzielał gimnastyki w 3 godzinach tygodniowo i dozorował uczniów w internacie.

Kancelarya dyrekcji.

Dyrektor: Roman Bastgen (jak wyżej).

Kasyer zakładu: Jan Terlikiewicz

Pisarz dyrekcji: Stanisław Cichoń.

Lekarz zakładu.

Gustaw Malinowski, doktor wszech nauk lekarskich.

Lustracya zakładu.

W ciągu roku szkolnego 1898/9 lustrowali zakład następujący członkowie zwierzchnich władz:

Mieczysław Onyszkiewicz, członek Wydziału krajowego, Szef Dep. III. 27. maja i 27. lipca 1899 r.

Stanisław Brykczyński zastępa członka Wydziału krajowego, Szefa Dep. III., 13. września 1898.

Władysław Struszkiewicz c. k. Radea dworu, rządowy inspektor szkół rolniczych, 20. września 1898 i 12. czerwca 1899.

Jan Vivien de Chateaubrunn, poseł na Sejm krajowy, sprawozdawca komisji gospod. kraj. z przedłożenia o kraj. średniej szkole rolniczej i folwarku w Czernichowie, 8. marca 1899.

Dr. Antoni Górski, profesor uniwersytetu Jagiellońskiego, b. prezes kuratorji szkoły, 13. września 1898.

Henryk hr. Wodzicki, prezes kuratorji szkoły 4. czerwca 1899.

Kazimierz Laskowski, c. k. Radea dworu, członek kuratorji szkoły, 4. i 12. czerwca 1899.

Dr. Witold Miliewski, członek kuratorji szkoły, 29. maja i 12. czerwca 1899.

Dr. Ignacy Szyszłowicz, Radea przy Wydziale krajowym, referent spraw gospodarskich, 17. lutego, 12. i 13. czerwca 1899.

Prace kolegium nauczycielskiego.

W roku sprawozdania odbyło kolegium nauczycielskie ogółem 18 posiedzeń.

Frekwencya uczniów.

1. Wpisano z początkiem roku szkolnego:

na kurs I.	6 uczniów
„ II.	9 „
„ III.	11 „

Wpisano od letniego półrocza:

na kurs I.	3 „
„ II.	1 „
Razem	30 uczniów.

2. z tych było a) religii rzymsko-katolickiej 29 uczniów

b) „ grecko „ 1 „

3. synami a) właścicieli dóbr ziemskich 24 „

b) „ mniejszych posiadłości 1 „

c) oficyalistów prywatnych 3 „

d) urzędników etc. 2 „

4. Wiek uczniów nowo-wpisanych:

17 lat 2 „

18 „ 2 „

repetentów 2 „

relegowanych na rok 3 „

5. Z nowo wpisanych 4 uczniów ukończyli:

4. klasę gimnazjum filologicznego 3 „

5. „ „ realnego 1 „

6. Do egzaminu głównego przystąpiło 11 „

z tych a) złożyło egzamin z odznaczeniem 2 „

b) „ „ z postępowym 9 „

7. Z 10 uczniów kursu II.:

a) złożyło egzamin roczny z odznaczeniem 2 „

b) „ „ „ z postępowym 8 „

8. Z 9 uczniów kursu I.:

a) złożył egzamin roczny z odznaczeniem 1 „

b) złożyło „ „ z postępowym 8 „

Stypendya pobierało ogółem 10 uczniów, a mianowicie:

a)	z fundacyi śp. Jana Maciagi o rocznych	300.— zł	2 uczniów	600.— zł.
		150.— „	2 „	300.— „
b)	„ Tomasz Bodziocha	100.— „	6 „	600.— „
c)	„ Napoleona Jeleńskiego	200.— „	1 „	200.— „
d)	„ Agenora hr. Gołuchowskiego	200.— „	1 „	200.— „
e)	„ Prus Petryczyna	125.— „	5 „	625.— „
		62.50 „	1 „	62.50 „
	pobrali razem			2587.50 zł.

Od czesnego uwolnił Wydział krajowy:

w I. półroczu szkolnem	na kursie	II.	4 uczniów
w I.	„	III.	5 „
w II.	„	I.	1 „
w II.	„	II.	4 „
w II.	„	III.	3 „

Kronika zakładu.

O przyjęcie do szkoły wniosło podania w roku sprawozdania ogółem 45 kandydatów, z tych 35 podań nie uwzględniono dla przekroczonego wieku kandydatów; 8 kandydatów dopuszczono do egzaminu wstępnego, 2 kandydatów wykazało warunki uprawniające do wpisania w poczet uczniów bez egzaminu wstępnego. Egzamin wstępny odbył się 16. września. Z 8 egzaminantów okazało należyte przygotowanie do szkoły 4, tak, że ogół nowo wpisanych wynosił 6 uczniów; gdy zaś 2 uczniów po tygodniowym pobycie opuściło zakład, pozostało na 1. kursie z nowo wpisanych tylko 4 uczniów.

W dniu 16. września odbył się egzamin poprawczy z matematyki jednego ucznia z 1. roku, i egzamin roczny ucznia Piotra Bagniewskiego, któremu za karę odmówiono prawa składania takiego egzaminu w terminie właściwym a wyznaczono termin powakacyjny. Pomieniony wraz ze stypendystą Edwardem Kałużyńskim wystąpili ze szkoły, — tak, że ilość wszystkich na trzy kursa nauk wpisanych wynosiła 30 uczniów, która to cyfra nie uległa zmianie do końca roku.

Uczniowie tak w szkole, jak i w internacie zachowywali się bardzo odpowiednio. Zapanował duch ładu, poszanowania przepisów i pracy. Skutek tej zmiany uwidocznił się też w wynikach klasyfikacji. Wszyscy uczniowie uzyskali promocję, żaden nie zasłużył na nagane i tylko jeden otrzymał z zachowania stopień „odpowiedni“, reszta wszyscy stopień najwyższy „zupełnie odpowiedni“. Dobry ten wynik klasyfikacji osiągnięty został przy przeciętnie słabem uzdolnieniu uczniów, przez wytrwałą pilność tychże w nauce. Rozwinięcie i podtrzymanie tej pilności zawdzięczać trzeba poprawionemu w kwietniu urządzeniu internatu oraz mniejszej liczbie uczniów, co umożliwiło organom nadzorczym internatu należyte dozоровanie tychże.

Rok szkolny rozpoczął się 17. września uroczystem nabożeństwem w kaplicy zakładowej, poczem w obecności profesorów odczytał dyrektor zgromadzonym uczniom obowiązujące ich przepisy.

Dyrektor zamianował gospodarzami klas na kursie I. prof. Dr. Birkenmajera, na kursie II. prof. K. Kuhla, na kursie III. prof. M. Wojciechowskiego, którzy obowiązki te pełnili nieprzerwanie do końca roku.

W niedziele i uroczyste święta słuchali uczniowie mszy św. w kaplicy zakładowej. Przed mszą św. miewał każdej niedzieli exhorty ks. kapelan. Do spowiedzi i komunii św. przystępowali uczniowie obowiązkowo dwa razy t. j. z początkiem roku szkolnego i przed św. Wielkiejnocy, nadobowiązkowo po raz trzeci przed egzaminami. Rekolekcyje odbyły się w wielkim tygodniu, odprawił je ks. Helezyński z T. J.

W dniach rekreacji i chwilach wolnych od nauki, dawał się dotkliwie odczuwać brak urządzeń koniecznych dla godziwej rozrywki wychowanków. Stary fortepian i bilard, stanowiły cały inwentarz sali rekreacyjnej i wszystkie środki uprzyjemnienia chwil wolnych w zimie. Sala gimnastyczna wyposażona wprawdzie w należyte przybory, jest nieco za niska i szczupła, aby mogła pomieścić naraz większą ilość wychowanków. Tymczasowy ogród spacerowy (dawniejszy ogród botaniczny) nie wystarczał do swobodniejszego poruszania się młodzieży, uniemożliwiał urządzenie jakichkolwiek gier, lub poczynienie tym celem potrzebnych przygotowań. Jeżeli doda się do tego brak ślizgawki i kąpieli, to trzeba przyznać, że młodzież miała bardzo mało tego, coby uprzyjemniało jej życie i czego zresztą względ zdrowia koniecznie wymaga. Stan taki nie potrwa jednak już długo, przeznaczone bowiem na ten cel przez Wysoki Sejm fundusze zdołają w większej części potrzebę tę zaspokoić.

Egzamina półroczne z chemii nieorganicznej, fizjologii roślin, ustaw agrarnych i technologii rolniczej odbyły się w dniach 16. i 17. lutego, poczem nastąpiła jednodniowa przerwa w wykładach.

Egzamina roczne odbyły się w czasie od włącznie 1. do włącznie 8. lipca. Egzamin główny w dniach 12. i 13. lipca, pod przewodnictwem dyrektora, który zarazem fungował jako egzaminator rolnictwa w zastępstwie urlopowanego prof. Sikorskiego, w obecności delegatów kuratorji JW. Rady dworu Laskowskiego i Dr. W.

Miliewskiego, inspektora rządowego JW. Rady dworu Struszkiewicza i delegata Wydziału krajowego Rady Dr. Szyszyłowicza. Do egzaminu dopuszczono wszystkich uczniów III. kursu. Wszyscy dopuszczeni egzamin złożyli, a mianowicie: Andrzejewski Jakób, Bronikowski Witold, Bronikowski Zdzisław, Celiński Stanisław (z odznaczeniem), Cybulski Stanisław, Froelich Jerzy, Kantorek Stefan, Maziarski Stanisław, Śniechowski Stanisław (z odznaczeniem), Tański Tadeusz i Trzciniński Zygmunt.

Ucznia Śniechowskiego Stanisława odznaczono nagrodą z fundacyi śp. Napoleona Jeleńskiego za celujące postępy w naukach, wytrwałą pilność i zupełnie odpowiednie zachowanie.

W myśl §. 20. statutu organizacyjnego szkoły — uczeń który po zdaniu egzaminu głównego przebył rok jeden w obowiązkach gospodarskich na praktyce, otrzymuje świadectwo główne t. zw. dyplom. Takie dyplomy w ciągu ubiegłego roku szkolnego otrzymali: Bogdański Włodzimierz, Godlewski Jan, Janczewski Bronisław, Gniazdowski Maryan i Gregorowicz Stanisław.

Podobnie jak i w latach zeszłych pośredniczyła Dyrekcya przy umieszczeniu ukończonych uczniów na praktykę gospodarską po majątkach w kraju. Trzech ukończonych uczniów III. kursu udało się na dalsze studia do uniwersytetów w Niemczech, a mianowicie jeden do Berlina a dwóch do Halli, gdzie zostali przyjęci w charakterze uczniów zwyczajnych.

Zbiory, muzea i laboratoria.

Zbiór geograficzny.

Zbiór geograficzny powiększył się w roku sprawozdania przykupnem 12 zeszytów Petermanna: Mittheilungen aus Justus Perthes Geographischer Anstalt 1898/9.

Gabinet fizyki i stacya meteorologiczna.

Gabinet fizyki nie został w roku sprawozdania pomnożony. Zużyto tylko część kredytu na drobne naprawy aparatów i pokrycie przekroczenia w wydatku na bibliotekę.

Stacya meteorologiczna ukończy we wrześniu 23 lat swego nieprzerwanego istnienia. Podobnie jak i w latach zeszłych wykonywano i w roku sprawozdania spostrzeżenia w stałych terminach, t. j. o 7. rano, o 2. po południu i o 7. wieczorem. Obserwacye rozciągały się na wszystkie czynniki meteorologiczne (temperatura powietrza, ciśnienie, wilgotność, prężność pary wodnej, zachmurzenie, postać chmur, kierunek i siła wiatru, opady) i pochodziły bądź z odczytań bezpośrednich, bądź też z diagramów na dwóch rejestrujących przyrządach (termograf i barograf). Rezultaty odsyła stacya do c. k. komisji fizyograficznej w Krakowie, która je publikuje w swych corocznych sprawozdaniach, tudzież od zeszłego roku począwszy, do Oddziału hydrograficznego we Lwowie. Równocześnie są prowadzone systematyczne spostrzeżenia fitofenologiczne, t. j. pojavów w świecie roślinnym i zwierzęcym (jak listnienie, kwitnienie i t. d.), a cztertnastoletni ich szereg w Czernichowie zebrany, jest podobno najdłuższym, jakim dotąd którakolwiek stacya w kraju może się wykazać.

Laboratorium chemii ogólnej i technologii.

Do laboratorium zakupiono znaczną ilość preparatów chemicznych od Kahlbauma w Berlinie i sprowadzono zapas potrzebnych do ćwiczeń laboratoryjnych na-

czyn od Kehlera i Martyniego. Przedłużono rury wodociągowe do kotła dla destylacji wody.

Z dotacji na laboratorya zakupiono czasopismo „Berichte der deutschen chemischen Gesellschaft“, poczynające się od roku 1898 i prenumerowano „Chemisches Centralblatt“, jako też dalszy ciąg czasopisma „Berichte der deutschen chemischen Gesellschaft“.

Zbiory do historii naturalnej.

Zbiór botaniczny powiększono przykupnem: lupy z przyborami do rysowania słabych powiększeń, camery lucida obiektywu i dwóch okularów Haygens'a.

Z tej dotacji prenumerowano: „Botanische Zeitung, Zeitschrift für Pflanzenkrankheiten Sorauer'a i Biologisches Centralblatt“.

Muzeum rolnicze.

Prócz niezbędnych uzupełnień w nasionach, sprowadzono dla muzeum rolniczego 12 sztuk tablic, przedstawiających fotografie brodawki korzeniowej roślin motylkowych. Dla ułatwienia prowadzenia ćwiczeń w nasionoznawstwie zakupiono 9 sztuk lup pojedynczych.

Dla przechowania nagromadzonych zbiorów nasion i szkodników roślin uprawianych jest niezbędne sprawienie jednej dużej szafy.

Również potrzeba przykupić w najbliższej przyszłości drugą szafę na przechowanie przyrządów do mechanicznej analizy ziemi i okazów nawozów pomocniczych.

Laboratorium rolnicze i chemii rolnej.

Dla laboratorium rolniczego i chemii rolnej, prócz niezbędnych odczynników i naczyń szklanych sprowadzono: fiaszkę Bennigsen'a, szlamownik Nöbla, Knopa i Schulle'go, oraz szczypee niklowane z platynowymi trzewiczkami. Prócz tego zakupiono szafę na okazy lnu i pięć skrzynek na okazy przemiany skał w ziemię, które zebrano w najbliższej okolicy Czernichowa.

Pole doświadczalne.

Pole doświadczalne pozostało i w tym roku na miejscu, które wybrano przed paru laty, a wybrano najniezszczęśliwiej, wskutek czego prowadzenie na nim jakichkolwiek doświadczeń jest bardzo utrudnione. Pole to jest więc i nadal tylko polem okazowym, chociaż stosowana uprawa ręczna, jedynie możliwa, tak z powodu obszaru pola jak i sposobu jego założenia nie daje wystarczającego obrazu, jak powinno się uprawiać pod te rośliny, które nie wchodząc w zakres produkcji szkolnego folwarku, tu mogłyby być skutecznie demonstrowane. Tegoroczny wylew dotknął dotkliwie ten obszar.

Zbiór hodowlany i mleczarski.

Z dotacji przeznaczonej na zbiór hodowlany wypłacono drugą ratę należności za termostat Rohrbecka w Wiedniu, — i drugą ratę za aparat fotograficzny Klapp-Ausehnitz, — a przykupiono modele: płuc i serca, organu słuchu, przekroju skóry,

ozębienie końskie w dziewięciu stadyach wieku i modele protoplastów konia, bydła rogatego i zwierząt wielbłądowatych.

Zbiór mleczarski uzupełniono przez zakupno naczyń mleczarskich i drobnych przyborów.

Zbiór weterynaryjny.

Zbiór weterynaryjny został wzbogacony tablicami przedstawiającymi normalne i anormalne położenie płodów u klaczy i krowy, wykonanemi przez weterynarza krajowego p. Sochaniewicza.

Zbiór narzędzi i maszyn rolniczych.

Zbiór narzędzi i maszyn rolniczych został wzbogacony przykupnem: plewnika maszynowego zwanego „plantatorem“, konstrukcyi D. Kwiatkowskiego (b. ucznia tu-tejszej szkoły), który odznacza się ruchem części czynnych, naśladowującym uderzenia motyka, — łożyska kulistego Morel'a z fabryki Wichterle'go w Pradze, dla bębna młocarni, które wysoce zmniejsza tarcie osi bębnowej o łożysko; — taśmę niwelacyjną do uniwersalnego instrumentu niwelacyjnego Starke'go, od Józefa Müllera w Wiedniu.

Z dotacyi tego działu prenumerowano czasopismo fachowe: „Mittheilungen über landwirthschaftliche Maschinen und Geräthe“, który to wydatek nie mógł być pokryty ze szczupłego kredytu przeznaczzonego na prenumeratę czasopism.

Zbiór ogrodniczy.

Z udzielonej dotacyi spłacono dalszą ratę za zakupione dzieło „Deutsche Pomologie“, oraz zakupiono 10 stalowych łopat, 10 motyczek, 2 piłki ogrodnicze, 10 noży do szczepienia, nożyczki ogrodowe, dwie małe łopatki, dwie szczotki stalowe do czyszczenia drzew, oraz kamień do ostrzenia noży.

Biblioteka i czasopisma.

W ciągu roku szkolnego 1898/9 przybyło do biblioteki 104 dzieł, w 114 tomach:

- Do działu I. (Teologia) zakupiono 1 dzieło.
- „ III. (Język, literatura i sztuka) zakupiono 7 dzieł w 8 tomach.
- „ IV. (Beletrystyka) zakupiono 19 dzieł w 23 tomach.
- „ V. (Historja powszechna i polska) przybyło 5 dzieł w 7 tomach.
- „ VIII. (Nauki przyrodnicze) zakupiono 5 dzieł w 5 tomach.
- „ IX. (Gospodarstwo wiejskie) zakupiono 30 dzieł w 30 tomach.
- „ XII. (Inżynierya) zakupiono 2 dzieła w 3 tomach.
- „ XIII. (Ekonomia społ., statystyka i prawo) zakup. 11 dzieł w 12 tom.
- „ XIV. (Podręczniki szkolne) zakupiono 13 dzieł w 13 tomach.
- „ XV. (Wydawnictwa peryodyczne) przybyło 11 dzieł w 12 tomach.
- „ XVI. (Rozmaitości) przybyło 1 dzieło.

Liczba ogólna wszystkich dzieł zapisanych w inwentarzu biblioteki szkolnej wynosi 2.754.

W roku sprawozdania były prenumerowane następujące czasopisma: „Czas“, „Kosmos“, „Wiener landw. Zeitung“, „Landw. Jahrbücher“, „Journal für Landwirthschaft Unterrichtszeitung“, „Naturwissenschaft Rundschau“, „Ziemiannin“, „Rolnik ślą-

zki“, „Botanisches Centralblatt“, „Mittheilungen für Maschinenkunde“, „Chemische Berichte“, „Sylwan“, „Czasopismo techniczne“, „Rolnik i hodowca“.

Dyrekcya z obowiązku wdzięczności zaznacza, że jak w minionych latach, tak i w tym roku otrzymała w darze wydawnictwa Akademii Umiejętności, za co składa serdeczne podziękowanie.

Wycieczki naukowe.

W roku sprawozdania było do dyspozycyi na wycieczki naukowe uczniów z profesorami 800 zł. Z dotacyi tej pokrywano się koszta wyjazdu profesorów kierujących względnie biorących udział w wycieczkach naukowych i koszta wyjazdu stypendystów; niestypendyści pokrywali wydatki sami.

Następujące wycieczki miały miejsce: 1) pod przewodnictwem prof. Radziewanowskiego do gorzelnii W. Güntera w Facimiechu, do gorzelnii J. O. Ks. Radziwiłła w Balicach i do browaru JW. hr. Andrzeja Potockiego w Tenczynku; 2) pod przewodnictwem prof. Malsburga przy współudziale prof. Wojciechowskiego do pstrągarni JW. hr. Andrzeja Potockiego w Dubiu, do obory w Pisarach i stadniny w Krzeszowicach; 3) pod przewodnictwem prof. Wojciechowskiego, przy współudziale pp. prof. Kuhla i Mahlsburga do Izdebnika dóbr J. C. W. Arcyks. Rainera.

Sprawozdanie roczne lekarza zakładowego.

Prócz częstszych chwilowych niedomagań, wydarzyło się w roku ubiegłym zaledwie kilka cięższych wypadków chorobowych wśród młodzieży zakładowej, zakończonych zresztą pomyślnie. Częściej natomiast niż po inne lata stwierdzić można było objawy niedokrewności i ogólnego osłabienia, szczególnie u uczniów kursów wyższych, czemu możnaby zapobiedz choć w części częstszym i obfitszym używaniem świeżego powietrza i choćby przymusowym ruchem na wolnej przestrzeni. Na tem miejscu godzi się jeszcze wymienić corocznie powtarzane wady, na jakie cierpi zakład Czernichowski, t. j. 1) brak urządzenia kąpielowego. Oczyszczenie i odświeżenie skóry przyczyni się z wszelką pewnością do podniesienia zdrowia młodzieży i rozbudzenia w niej zamiłowania do czystości; zakłady zaś publiczne, a w szczególności internaty mają w pierwszym rzędzie obowiązek dopełnienia tego zadania; 2) fatalne urządzenie wychodków, które zanieczyszczają powietrze nawet najdalejszych ubikacyj budynku szkolnego i internatowego.

Roczną dotacją na potrzeby infirmeryjne pokryto wydatek na nowe urządzenie apteki domowej, przepisane rozporządzeniem ministerstwa spraw wewnętrznych.

Ogród warzywny, sad, plantacya wikliny, chmielarnia i podwórze.

Ogród warzywny.

W ogrodzie warzywnym były uprawiane warzywa na potrzebę restauracyi internatu, zbywająca tylko część została sprzedana. Ogród warzywny dał dochodu 200 zł. 10 ct.

Dla praktycznej nauki warzywnictwa bywa corocznie zakładanych 9 skrzyń inspektowych, w których uprawia się warzywa oraz wczesne rozsady na grunt prze-

znaczone. Skrzynie i okna inspektowe są już zupełnie zgniłe i wypada je zastąpić nowymi.

Niezbędnem okazuje się zrobienie 8 nowych skrzyń, 16 ram na okna i kilkanaście cienkich okienic do przykrycia inspektów.

W ogrodzie warzywnym mieszczą się także 2 małe szklarnie, pozostałość po szkole ogrodniczej, na których pogniły dachy i okna. Aby je uchronić od zupełnego rozsypania, należy dać nowe tramy, dachy i okna.

Sad i szkółka.

Nowo założoną szkółkę drzew owocowych ograniczono na małą przestrzeń. Obecnie znajduje się 1.500 sztuk drzewek uszlachetnionych, 160 sztuk drzewek karłowatych na kopezykach i 90 sztuk drzewek wysokopiennych w ogrodzie warzywnym.

Owoców i drzewek sprzedano w roku sprawozdania za 183 zł. 22 ct.

Plantacya wikliny.

Użytkowanie z wikliny wydzierżawiono na lat 10 p. Antoniemu Oborskiemu z Mielca za czynsz roczny 2.500 zł. w. a.

Za zbiór trawy wśród wikliny uzyskano dochodu 130 zł.

Z kwoty pobieranej opłaca się gajowego kwotą 150 zł., a utrzymanie i uzupełnienie plantacyi kosztuje 250 zł.

Na przestrzeni 1 ha wykarczowano w tym roku stare pniaki wikliny, grunt zregulowano i obsadzono sztubrami.

Chmielarnia.

Chmiel w r. 1898 chybił zupełnie. Ponieważ stara chmielarnia jest już wyczerpana, został wzięty pod chmiel nowy kawałek gruntu o obszarze 1287 sążni kw. Sadzonki do obsadzenia nowej chmielarni zakupiono częściowo w Starem siole, częściowo sprowadzono z Zatecu.

Podwórze.

Mury okalające podwórze zostały pokryte krzakami roślin i roślinami pnąciami. Przekopano stare i założono nowe trawniki, zasadzono parę grup starszych świerków, a resztę kredytu wyznaczonego na utrzymanie dziedzińców użyto na utrzymanie ich w porządku i czystości i na naprawę chodników i ścieżek.

Sprawozdanie fowarku Czernichowskiego

za rok 1898/9.

W ubiegłym roku gospodarskim plon roślin ziarnowych, głąbiastych i korzeniowych był pomyślny, gorzej wypadły rośliny pastewne. Długo trwająca posucha powstrzymała szczególnie rozwój drugiego pokosu roślin pastewnych tak, że siana wcale nie zebrano, a tylko nieco wykorzystano je spasanem.

Z e p r a n o :

Pszeniczy w ziarnie	71·76 q
Żyta	22·00 „
Jęczmienia	27·75 „
Owsa w ziarnie	114·05 „
Grochu	13·60 „
Bobiku	15·55 „
Fasoli	3·94 „
Kartofli głabi	377·00 „
Buraków korzeni	430·00 „
Marchwi „	30·00 „
Siana, traw i koniczu	185·00 „
Siana mieszanki	36·00 „
Końskiego zębu suszonego	80·00 „
Oprócz tego różnej paszy zielonej około	700·00 „

Przykupiono: owsa 11·26 q, siana 63·00 q.

Sprzedano: pszenicy 34·08 q po zł. 9·40 do 10·00, owsa 11·4 q po zł. 6·50, kartofli 139·75 q po zł. 1·40 do 2·00. Wydano w ordynaryę: pszenicy 13·35 q, żyta 20·74 q, jęczmienia 25·30 q, fasoli 0·75 q, kartofli 38·00 q. Skarmiono inwentarzem: owsa 90·95 q, bobiku 12·09 q, kartofli 131·25 q, buraków 400 q, marchwi 30·00 q, różnego siana 249·18 q, paszy zielonej 700 q. Wysiano: pszenicy 6·35 q, żyta 6·68 q, jęczmienia 2·45 q, owsa 20·90 q, grochu 7·00 q, bobiku 1·00 q, kartofli 50·00 q.

Pozostało w dniu 1. lipca 1899: pszenicy 22·25 q, owsa 2·52 q, grochu 8·12 q, bobibu 0·46 q, fasoli 2·79 q, siana 52·42 q.

Stan bydła rogatego zmniejszył się w roku sprawozdania o 2 sztuk. Powodem tego były epidemiczne ronienia u krów. Od 14 krów przybyło tylko 6 cieląt, a z tych tylko dwoje zdolnych do chowu, które też odechowane zostały. Pomieniona epidemia oddziałała nader szkodliwie na dojność krów; ilość udojonego mleka dosięgła też tylko nieco ponad połowę zwykle uzyskiwanej ilości, a mianowicie tylko 16.268 lit., co obliczając na 14 krów daje przeciętnie od jednej 1.162 lit. (o 613 lit. mniej, jak w roku zeszłym). Z udojonego w ciągu roku mleka zużyto na karmę dla cieląt 833½ lit., sprzedano 15.414½ lit. po 5 ct. za każdy litr.

Stan obory w dniu 1. lipca 1898 wynosił	28 sztuk,
z ocielenia	6 „
w przychodzie	34 sztuk,
sprzedano	8 „
pozostało z dniem 1. lipca 1899	26 sztuk,

a to: buhaj 1, krów 15, jałownika 6, cieląt 4 sztuk.

W dniu 17. czerwca poddano 22 sztuk szczepieniu tuberkuliną Kocha, które wykonał docent weterynaryi p. K. Rutkowski przy pomocy prof. Malsburga i uczniów III. kursu. Na 22 szczepionych sztuk reagowało 5 sztuk tj. 22·7 %. Z sztukami, które wykazały dotknięcie gruźlicą utajoną, postąpiono odpowiednio do wskazówek weterynarza.

W ciągu roku sprawozdania sprzedano 3 konie dychawiczne, a natomiast kupiono 3 inne. Przy robotach polowych wiosennych skutkiem wypadku okaleczał jeden koń i na tego miejsce, za dozwolony przez Wydział krajowy nadzwyczajny kredyt, zakupiono czwartego konia. Okaleczanego konia poddano leczeniu, mając na względzie praktykę uczniów. Po 3-miesięcznej kuracji doprowadzono konia do względnie dobrego stanu, poczem został pozbyty za kwotę 19 zł. Zwykły stan fornalki, t. j. 6 koni, nie uległ zmianie na rok bieżący.

Trzędę chlewną zredukowano znacznie od dwóch lat w obec wydzierzawienia kuchni zakładowej, a stąd dla braku odpadków kuchennych. Utrzymuje się jeno tyle sztuk trzody, ile jej koniecznie potrzeba dla zużycia poślednich ziarn i niedorodnych korzeni i głabi.

Stan trzody chlewnej w dniu 1. lipca 1899	14 sztuk,
z oprosienia	43 "
w przychodzie	57 sztuk,
sprzedano	36 "
zginęło	11 "
w rozchodzie	47 sztuk,
w obec przychodu	57 "
pozostaje w dniu 1. lipca 1899	10 sztuk,

a to: knur 1, macior 3 sztuki, prosiąt 6 sztuk.

Hodowla owiec, nieodpowiednia w Czernichowie ze względów gospodarskich, jest prowadzona tylko z uwagi na naukowy cel folwarku. Ogółem posiada folwark 5 sztuk owiec, tj. baran 1, matek 2, jagniąt 2. W porównaniu z rokiem zeszłym zmniejszył się stan o 3 sztuki, które zginęły na motylicę.

Las.

W roku sprawozdania wykonano szereg robót około zalesienia parcel lasowych, Wyrąbano jeden oddział lasu, z którego otrzymano drzewa budulcowego 303 sztuk o masie 130·56 m³, drzewa opałowego 369 m³, drobnego chrustu 304m³. Większą część wyrąbanego drzewa sprzedano — reszta pozostaje remanentem na rok bieżący.

Czernichów, dnia 7. sierpnia 1899.

Dyrektor ;

Prof. R. Bastgen w. r.